BIULETYN

WIADOMOŚCI Z MIASTA I WIADOMOŚCI RADIOWE

Nr.104 Warszawa 23.IX.1944 r. g.12.oo

Z WALCZĄCEJ WARSZAWY.

Dwa sowieckie przyczółki na lewym brzegu Wisły. /PAT/ 22.9. Radiostacja "Wawer" podała dziś rano, że oddziały polskiej dywizji im.Kościuszki utworzyły 2 przyczółki na lewym brzegu Wisły w obrębie Warszawy: jeden między mostem Kierbedzia i Poniatowskiego, drugi w rejonie Starego Miasta. Oddział dyw.Kościuszki, który znajdował się na Siekierkach powrócił po wypełnieniu swych zadań do bazy wypadowej. Poza tym "Wawer" zakomunikował, że na południe i północ od Warszawy toczy się wielka bitwa. Wczoraj szczególne natężenie walk miało miejsce w rej.Grójca. Niemcy rzucają do walki nowosprowadzone formacje pancerne. Ze strony Dowództwa AK nie potwierdzono dotychczas powyższych wiadomości. We wczorajszym natomiast komunikacie AK potwierdzono przeprawienie się oddziałów sowieckich na lewy brzeg Wisły w rejonie Żoliborza, o czym radiostacja "Wawer" nie wspomina. /Radiostacja "Wawer" jest polową stacją marsz.Rokossowskiego/.

Sowieckie balony obserwacyjne. /PAT/ 23.9. W dniu wczorajszym ponownie zaobserwowano kilka sowieckich balonów obserwacyjnych, które w rejonu Pragi penetrowały obszar Warszawy.

Ewakuacja ostatnich bateryj z Pola Mokotowskiego. /PAT/ 22.9. Wczoraj rano z dalszych rejonów Pola Mokotowskiego Niemcy ewakuowali 8 dział przeciwlotniczych, ostatnich jakie znajdowały się jeszcze n tym terenie. Wogóle niemiecka obrona przeciwlotnicza w Warszawie słabnie z każdym dniem, w rejonie Pola Mokotowskiego nie istnieje.

Z FRONTÓW ŚWIATA.

Front zachodni. Wzdłuż linii Zygfryda toczą się ciężkie walki na olbrzymiej przestrzeni od Holandii aż po granicę szwajcarską. Niemcy stawiają miejscami wprost fanatyczny opór, ponosząc wielkie straty. Na zapleczu linii Zygfryda lotnictwo alianckie bez przerwy bombarduje sieć komunikacyjną oraz objekty wojskowe przemysłowe. Ponad 1000 ciężkich bombowców alianckich bombardowało wczoraj objekty w rejonie Kassel i Monachium.

Nacz.Kwat.Wojsk.Sprzym. donosi: "Brytyjskie jednostki powietrzne, walczące pod Arnheim znajdują się w sytuacji krytycznej, jednakże nie beznadziejnej. Oddziały powietrzne trzymają swą linię frontową na płd.brzegu rzeki Lek na zachód od Arnheim. W rejonie Geilenkirchen / na płd. od Akwizgranu/ Amerykanie odparli kontrataki niemieckie i znów posunęli się naprzód. Zajęto miasto Stolberg, w którego rejonie i wokół Akwizgranu odbywa się oczyszczanie terenu w lesie Hurtgen z oddziałów niemieckich, które stawiają bardzo silny opór. Przeciw natarcie niemieckie w rej. Diekirch/na granicy Luxemburskiej/ zmusiło aliantów do oddania nieco terenu."

Na odcinku 3-ej armii amerykańskiej w rej. Dienze na wschód od Mozeli toczy się wielka bitwa pancerna, do której Niemcy rzucili ostatnie swe rezerwy pancerne. Pierścień amerykański wokół twierdzy Metz zacieśnia się; Amerykanie znajdują się o 10 km. od miasta.

U ujścia Skaldy wojska polskie i kanadyjskie zajęły miasto Terneuzen.

Odnośni e bitwy toczącej się w rej.Arnheim korespondenci alianccy określają sytuację jako krytyczną "lecz krytyczną tak dla Niemców jak i dla aliantów". Czołówka sił alianckich uwalniających zamknięte w Arnheim wojska powietrzne była ostatniej nocy 5 mil od miasta, przy czym podano następnie o spotkaniu między siłami 2-ej armii i jedną izolowaną częścią wojsk spadochronowych.

7-ma armia amerykańska przekroczyła lekkimi siłami górny bieg Mozeli.

Ze źródeł niemieckich komunikują, że Amerykanie wtargnęli do Remiremont /na płd.wsch. od Epinal/ i że o to miasto toczą się ciężkie walki. Niemcy podają iż w dn.22 b.m. rozpoczęto wielkie natarcie na Calais. Korespondenci niemieccy określają walki w Arnheim "jako najzażartsze, niż gdziekolwiekbądź indziej w Holandii."

Front wschodni: Rozkaz dzienny marsz.Stalina podaje, że oddziały frontu leningradzkiego zajęły stolicę Estońskiej Republiki Tallin.

Na przestrzeni 300 km. od zatoki Fińskiej do zatoki Ryskiej toczą się walki. Flota rosyjska przeciwdziała ewakuacji Niemców z Tallina i przygotowuje się do wyjścia na Bałtyk przez pola minowe, o których istnieniu poinformował Sowiety rząd fiński.

Zdobycie Tallina znacznie przybliża moment ostatecznej katastrofy 200-tysięcznej armii niemieckiej, całkowicie odciętej w krajach bałtyckich.

W Rumunii wojska rosyjskie zajęły Arad, ważny ośrodek w zachodniej części kraju, położony o 10 mil od płd. granicy Węgier.

Niemcy podają: "Dowództwo niemieckie ewakuuje północną Estonię, w związku z sytuacją, jaka stworzyła się w następstwie podpisania rozejmu z Finlandią. Niema w tej chwili żadnej potrzeby osłaniania południowego skrzydła Finlandii."

Front morza Śródziemnego. Reuter podaje: Armie sprzymierzone wkłoczyły w dolinę Lombardzką. Po zajęciu Rimini sprzymierzeni opanowali przyczółek mostowy poprzez rzekę Marecchia, przez który wojska wkraczają w dolinę włoską. Zacięte walki o Ceriano, która to miejscowość wielokrotnie przechodziła z rąk do rąk. Wojska 8-ej armii brytyjskiej zajęły miasto Firenzuola na połowie drogi z Florencji do Bolonii.

8-ma armia skieruje się teraz bądź ku Ravennie, bądź tez uderzy w kierunku północno-zachodnim na Bólonię.

Front bałkański: Armia jugosłowiańska prowadzi pomyślną ofensywę w kierunku Dunaju i Morawy. Wojska niemieckie wycofują się na północ. Uwolniono dalsze miasta w Serbii. Radio niemieckie po raz pierwszy wzmiankowało o walkach niemiecko-bułgarskich podając wiadomość o "zniszczeniu kilku czołgów bułgarskich".

Front Dalekiego Wschodu: Z New Yorku donoszą, że rozpoczęła się bitwa o wyspy Filipińskie; największa flota amerykańska operuje od kilku dni na wodach filipińskich. Silne zespoły ciężkich bombow[illegible] atakują bazy japońskie w grupie Palau i w atolu Truk.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Waszyngton: Prez. Roosevelt ujawnił, że konferencja w Quebec doprowadziła do przestudiowania planów o stopniowym restytuowaniu pełnej władzy w rękach włoskich, aby Włochom dać możność rehabilitacji.

Stokholm: Podają, że Finlandia zerwała stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

[illegible]: Podają ze Sztokholmu, że plan hitlerowski utworzenia w Niemczech podziemnego ruchu oporu jest gorączkowo realizowany. Wszędzie ludność jest przygotowywana do akcji podziemnej przez prasę i poprzez drogi konspiracyjne. Suggeruje się ludności, aby w czasie okupacji alianckiej zabiegała o pozornie dobre stosunki z aliantami. Hitlerowcy sądzą, że wysuwając na pierwszy plan ludzi mile prezentujących się zdołają oszukać sprzymierzonych i przez to samo ułatwią sobie rozbudowę ruchu podziemnego.

Węgry: Premier węgierski gen. Lakatos oświadczył, że rząd węgierski ma nadzieję na szybkie wycofanie się z wojny. Węgry są obecnie bezbronne, gdyż z chwilą odpadnięcia Rumunii nie mogą liczyć na pomoc wojsk niemieckich stacjonowanych w Rumunii.

Watykan: Na audiencji udzielonej przez Papieża w ub. tygodniu dwu tysiącom żołnierzy polskich, Papież oświadczył: "uczyniliśmy wszystko i czynić będziemy w dalszym ciągu, aby ulżyć cierpiącej Polsce i zabezpieczyć jej prawa. Najdrożsi, ukochani synowie, wierzcie, mam najmocniejszą nadzieję, że Matka Najświętsza i Wszyscy Święci sprawią, że wybije wkrótce godzina, gdy będziecie mogli wznieść do Boga dziękczynienia za wasze wyzwolenie i wybawienie. Będzie to godzina, kiedy Bóg zmieni wasze cierpienia w dni radości, a lata nadziei w lata postępu i szczęścia."

Moskwa: W obozach w Rosji przebywa przeszło 1 milion jeńców wojennych, w tym 7o-ciu generałów i ponad 10.000 oficerów.

Berlin: Od 16-go października b.r. tygodniowa racfja chleba w Niemczech obniżona zostanie o dalszych 200 gr. dla dorosłych, a o 100 gr. dla dzieci.

Moskwa: Donoszą z Moskwy: "Hitler jest w stanie skrajnej depresji moralnej. Większość czasu spędza w pociągu pancernym."

Hamburg: Hamburger Fremdenblatt wyraził przekonanie, że naród niemiecki mimo klęski militarnej potrafi wychować nowe pokolenie "Horst Weselów" i znów podejmie sztandar "niemieckiego posłannictwa", gdyż sprzymierzeni nie mogą przecież wytępić całego narodu niemieckiego.

Londyn: Ogłoszono urzędowo, że na terenach okupowanych w Niemczech zwykłe sądy wznowią swoją działalność dopiero po oczyszczeniu ich z elementów hitlerowskich. Jako pierwsze zadania alianckich władz okupacyjnych wymienia się: aresztowanie wojennych zbrodniarzy niemieckich, rozwiązanie wszelkich organizacji i instytucji hitlerowskich, zniesienie wszystkich [illegible]aw i zarządzeń reżimu hitlerowskiego, /zniesienie ustaw norymberskich/, odebranie Niemcom broni i aparatów radiowych, wprowadzenie cenzury: listów, książek, depesz i rozmów telefonicznych oraz wprowadzenie jako waluty obowiązującej specjalnej "marki okupacyjnej". Językiem urzędowym w stosunkach z władzami okupacyjnymi będzie język angielski.

---oooooOooooo---

Wojska polskie posuwają się na północ od Gandawy i w pościgu za rozbitymi wojskami niemieckimi usiłującymi przeprawić się na wyspy holenderskie u ujścia Skalby, dotarły do Kanału Leopolda.

Urzędowo ogłoszono, że w ostatnich dniach same tylko wojska brytyjskie wzięły do niewoli 39 tys.niemców.

x

Gordon Irving korespondent Reutera przy KG Sprzym.podaje: Oddziały amerykańskiej 1-szej armii podjęły generalną ofensywę na Rzeszę, przekraczając granicę na dwóch odcinkach - na południe od Akwizgranu tuż pod miastem i na północny-zachód od Prum w połowie drogi pomiędzy Luxemburgiem i Akwizgranem. Są one już 18 klm.wewnątrz Rzeszy. W ciągu ostatnich 72 godzin amerykanie przekroczyli granicę niemiecką w czterech miejscach. Miejsca dwóch ostatnich włamań są oddalone od siebie o 16 klm., przeto możliwym jest, że odcinek ten został już sforsowany na innych miejscach. Akwizgran jest bombardowany przez artylerię amerykańską. Miasto ma być silnie ufortyfikowane, ale jest zagrożone ruchami oskrzydlającymi amerykanów.

Cztery włamania obejmują front długości 130 klm.,-od Akwizgranu aż po Trewir. Umocnienia, które uważano dotąd jako przedpola głównych umocnień linii Zygfryda zostały sforsowano. Naczelny dowódca sił niemieckich Model traktuje obecne linie obronne jako linie opóźniające. Może to wskazywać na zamiary dowództwa niemieckiego cofnięcia swych sił aż po linię Renu.

Włamanie na południe od Akwizgranu rozwija się zadawalająco,-amerykanie są już o kilka kilometrów na południ.-wschód od miasta. Pomyślnie rozwija się akcja na południu - w rejonie wcześniejszego włamania się w linie niemieckie, które doprowadziło do zajęcia miasta TOETGEN. Oddziały amerykańskie, które przekroczyły granicę w pobliżu Prum są już 11 klm.wewnątrz granic Rzeszy.

Pierwsze włamanie się w linie niemieckie na północ od Trewiru rozwija się pomyślnie. Przed 3 dniami oddziały amerykańskie wdarły się w głąb Niemiec na tym odcinku do głębokości 9 klm.

Powyższe cztery włamania, rozpoczęte jako niezależne od siebie akcje, prawdopodobnie rozwiną się w skoordynowane natarcie na całym 130 klm.froncie, otwierając drogi i możliwości dla przyszłej bitwy o Ren.

W rej.Akwizgranu amerykanie zajęli miasteczka HERGENLAS i GEMMENICH, położone 2 klm.wewnątrz granic Rzeszy i 6 klm.na południe od Akwizgranu. Oddziały amerykańskie znajduja się w odległości niespełna 50 klm.od Kolonii.

x

Korespondent Gillard donosi: że cofające się na zachodzie armie niemieckie wysadzają mosty w powietrze, odcinając własnym oddziałom drogi odwrotowe. Słabe siły niemieckie walczą z dziką zaciętością. Brak jest jednak koordynacji i nieznać żadnej zorganizowanej obrony.

x

Korespondent Reutera opisując wkroczenie wojsk Sprzymierzonych do Rzeszy stwierdził: "niespodziewałem się tak spokojnie wkroczyć na ziemie niemieckie. Z każdego domu powiewała biała flaga. W czasie rozmowy, jaką prowadziłem z niemiecką ludnością jeden z Niemców oświadczył, że wojna nie dała Niemcom nic prócz zbombardowanych domów. Ludność niemiecka prześciga się w wyświadczaniu drobnych uprzejmości żołnierzom alianckim."

x

Jeden z korespondentów londyńskich stwierdza: Fakt, czy sojusznicy wierzą w uczucia ludności niemieckiej, czy też nie, nie ma żadnego znaczenia. Stanowisko zwycięzcy w stosunku do pobitego narodu niemieckiego jest jasne. Ci, którym wina zostanie udowodniona zostaną ukarani. Cały naród niemiecki będzie całkowicie rozbrojony, podlegać będzie ścisłemu nadzorowi i pozbawiony będzie możliwości pchnięcia ponownie świata w wojnę w imię fałszywie zrozumianego patriotyzmu.

7-my DZIEŃ OFENZYWY LOTNICZEJ NA NIEMCY.

Ofenzywa powietrzna aliantów na Niemcy trwa 7-my dzień. Cztery miasta - Stuttgart, Frankfurt, Osnabrü-ck i Manncheim wciąż jeszcze płoną. Nad Darmstadtem równieżmunoszą się słupy dymu. Ciężkie bombowce amerykańskie startujące z baz brytyjskich w locie do baz włoskich - zbombardowały po drodze fabrykę amunicji położoną o 100 klm na północ od Budapesztu. Opór lotnictwa niemieckiego był minimalny. W dniu wczorajszym Niemcy stracili 53 samoloty. W ciągu 4 dni straty ich sięgają prawie 500 maszyn. Sprzymierzeni stracili 40 samolotów.-

PESYMIZM W BERLINIE.

Londyn,15.9 g.7.2o-"Daily Telegraph" podkreśla,że w Berlinie panują nastroje coraz bardziej pesymistyczne.Mówi się o olbrzymiej przewadze Rosjan i stwierdza się,że stosunek sił np.w artylerii wyraża się jak 5 : 1 na korzyść Rosjan.Na innym miejscu dziennik pisze: "Niemieckie dowództwo zdecydowane było zapłacić każdą cenę aby nie dopuścić Rosjan do granic Rzeszy. I rzeczywiście płaciło wielką cenę przy obronie linii Wisły."

"Daily Herald" stwierdza,że szybki bieg wydarzeń wysuwa przed Sprzymierzonymi wielki problem wyżywienia zniszczonej Europy.Narazie troska o to spada na alianckie władze wojskowe.Do Paryża nadchodzą już wielkie transporty żywności.Z chwilą jednak ustawania działań wojennych na poszczególnych terenach - wyżywienie Europy przejmować będzie UNRA,której Rada Główna obraduje właśnie w Montrealu w Kanadzie.

OŚWIADCZENIE W SPRAWIE POLSKI W PARLAMENCIE BRYTYJSKIM.

Londyn,15.9 g.8.2o - Grupa posłów z partii konserwatywnej złożyła w Parlamencie Bryt.publiczne oświadczenie dotyczące sprawy Polski.W oświadczeniu tym przypomniane zostały zobowiązania WBrytanii wobec Polski - zarówno natury prawnej,jak i moralnej.Przedstawiono nieskazitelną rolę Polski w wojnie z Niemcami,przebieg ostatnich wypadków w Warszawie i na terenie międzynarodowym.

Oświadczenie kończy się słowami: "Nie wolno nam ani na chwilę zapominać,że wierność i lojalność wobec wszystkich naszych sojuszników jest podstawą potęgi Wielkiej Brytanii."

O MISJE SOJUSZNICZE DLA WARSZAWY.

Londyn,15.9 g.8.2o-W wywiadzie z lotnikiem brytyjskim,który od początku bierze udział w akcji powstańczej w Warszawie,gen.Bór wyraził przeświadczenie,że do Warszawy przybędą misje sojusznicze,których potrzeba staje się naglącą.

DONIOSŁE ZNACZENIE OBRAD W QUEBEC.

Londyn,14.9 g.23.15 i 15.9 g.7.2o - Min.Eden przybył wczoraj do Quebec i weźmie udział w naradach premiera Churchilla z prezydentem Roosveltem.Czy przybędzie również min.Cordell Hull - dotąd nie wiadomo.Jak donosi dziś korespondent"Timesa" - min.Eden zapozna prem.Churchilla z aktualną sytuacją polityczno-wojenną w Europie,którą wytworzył szybki bieg wypadków już po wyjeździe Premiera z Londynu.Ten sam korespondent twierdzi,że w Quebec uzgodnione zostanie stanowisko WBrytanii i Stanów Zjedn.wobec nowych problemów politycznych w Europie.Inni korespondenci wiążą przyjazd min.Edena ze sprawą stosunków polsko-sowieckich-

Prez.Roosevelt oświadczył wczoraj dziennikarzom,że głównym celem narad w Quebec będzie wynalezienie jaknajskuteczniejszych sposobów do wykorzystania wspólnych wysiłków wojennych WBrytanii i Ameryki w dziele odbudowy pokoju i zsynchronizowania ich z możliwościami Związku Radzieckiego.

"Daily Mail" donosi,że Sprzymierzeni opracowują w Quebec plan okupacji Niemiec,który w zasadzie jest już uzgodniony.Północno-zachodnie Niemcy będą okupowane przez wojska brytyjskie, Niemcy południowe przez amerykanów i wschodnie przez Rosjan.W Berlinie rezydować będzie mieszana komisja brytyjsko-amerykańsko-rosyjska,która kontrolować będzie całość okupacji.

GEBBELS WZYWA DO OBRONY RZESZY.

Gebbels wydał szereg zarządzeń,zmierzających do wyciśnięcia z Niemiec dodatkowych kontyngentów ludzkich.Zapowiedziano są dalsze zarządzenia.Gebbels wzywa do obrony Rzeszy "do ostatniego mężczyzny,do ostatniej kobiety i nawet do ostatniego dziecka".

200 TYS.ZDJEC LINII ZYGFRYDA.

Jak donoszą z Londynu lotnictwo Sprzymierzonych dokonało 200 tys.zdjęć lotniczych na linii Zygfryda.

ORP "PIORUN" POMAGA FRANCUSKIEJ ARMII KRAJOWEJ.

ORP "Piorun" patrolując wybrzeża Zatoki Biskajskiej ,doastarczył samorzutnie broń i amunicję zagrożonemu oddziałowi francuskiej AK,otoczonemu przez Niemców.Pomoc polska zadecydowała o zwycięstwie Francuzów.

Redakcja "Wiadomości z Miasta" prosi wszystkich czytelników o dostarczenie-w miarę możności papieru powielaczowego i farby do powiel."Gestetner".Można zgłaszać wiad.o miejscu znajdowania się powyższych materiałów w lokalu ul.Marszałkowska 62 m 1 lub przez kolportaż.B.Pilne!